



Piotr Obacz¹

Aktualny stan i przyszłość nauki o polityce w Polsce w opiniach członkiń i członków społeczności politologicznej

STRESZCZENIE Artykuł prezentuje wyniki badania pilotażowego, którego celem było wstępne ustalenie, jak polscy politolodzy i politolożki postrzegają swoją dyscyplinę naukową, jak widzą jej przyszłość oraz jakie są ich opinie na temat pożądanых kierunków zmian na jej gruncie. Pytania, które zastosowano w przedmiotowej ankiecie, dotyczyły następujących kwestii ważnych w kontekście tytułowego problemu: stosunku polskich politolożek i politologów do właściwej im dyscypliny naukowej oraz oceny jej stanu; percepcji problemów i wyzwań stojących przed dyscypliną; zagadnień związanych z organizacją dyscypliny i jej miejscem w systemie nauki i układzie dyscyplin naukowych; celów i sposobów prowadzenia badań; celów kształcenia politologicznego; działań prointegracyjnych środowiska politologicznego. Na potrzeby badania sformułowano następujące hipotezy: H1 – polskie środowisko politologiczne jest świadome problemów i wyzwań, z jakimi mierzy się polska politologia; H2 – percepcja problemów i wyzwań stojących przed polską politologią rzeczywiście koresponduje z obiektywnymi aktualnymi warunkowaniami dyscypliny; H3 – środowisko politologiczne wie, co należy zrobić, by efektywnie zmierzyć się z określonymi problemami i wyzwaniami, by zapewnić dyscyplinie poprawę jej kondycji i dalszy rozwój – i jest zdolna formułować potencjalne rozwiązania dotyczące tej materii. Dane zebrane przy pomocy ankiety pozwoliły odtworzyć obraz przekonań dotyczących dyscypliny nauki o polityce i administracji, jej stanu i dalszego rozwoju, a także – jak założono – dostarczyły podstaw do dalszych, pogłębionych badań metanaukowych.

SŁOWA KLUCZOWE nauka o polityce i administracji, nauka polska, nauki społeczne, politologia, rozwój

¹ Dr Piotr Obacz, Katedra Historii Współczesnej Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Jagielloński, e-mail: piotr.obacz@uj.edu.pl, ORCID: 0000-0001-6397-2569.

Wstęp

W niniejszym artykule zaprezentowano wyniki badania pilotażowego, którego celem było wstępne ustalenie, jak polscy politolodzy i politolożki postrzegają swoją dyscyplinę naukową, jak widzą jej przyszłość oraz jakie są ich opinie na temat pożądanego kierunku zmian na jej gruncie. Dane zebrane przy pomocy ankiety pozwoliły odtworzyć obraz przekonań dotyczących dyscypliny nauki o polityce i administracji, jej stanu i dalszego rozwoju, a także – jak założono – dostarczyły podstaw do dalszych, pogłębionych badań metanaukowych.

Podczas konstruowania badania autor kierował się zarówno względami poznawczymi, jak i praktycznymi. Innymi słowy – założeniem, jakie legło u podstaw badania, było to, że oprócz danych pozwalających poznać przekonania przedstawicieli i przedstawicieli dyscypliny naukowej na jej temat oraz zaplanować kolejne badania, może ono dostarczyć przesłanek czy też praktycznych wskazówek ważnych z perspektywy kształtowania i stymulowania procesów rozwojowych polskiej politologii.

Charakter przeprowadzonego badania wstępnego siłą rzeczy ogranicza możliwości sformułowania ostatecznych, w pełni konkluzywnych wniosków, mimo to uzyskane wyniki pozwalają na zaplanowanie i realizację dalszych studiów nad percepcją i postawami polskich politolożek i politologów.

Politologia – dyscyplina przecież niezwykle ważna i posiadająca wielką tradycję naukową, zasługuje na sensowną, otwartą i szeroką debatę o swojej kondycji i przyszłości – zwłaszcza wobec złożonych wyzwań, z jakimi musi się obecnie mierzyć polska politologia, będących pokłosiem zarówno niekorzystnych dla niej decyzji politycznych związanych z organizacją szkolnictwa wyższego i nauki (zob. np. Blok, 2017; Filipowicz, 2017, s. 184–197, 2022; Karwat & Pierzchalski, 2022, s. 8–10; Pierzchalski, 2018, 2022; zob. także Obacz, 2020; Witkowski, 2022), jak i pewnych tendencji wewnętrznych, tj. w obrębie politologicznego środowiska. Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że środowiskowa debata politologiczna nad przyszłością dyscypliny toczy się zresztą od dawna i jest niezwykle inspirowająca (zob. Szewczak, 2017; zob. także i por.: Eisfeld, 2012; Eisfeld & Pal, 2010; Krauz-Mozer, Borowiec & Ścigaj, 2011; *Political Science in the 21st Century*, 2011). Niniejszy artykuł może być również potraktowany, na co autor pokornie wyraża nadzieję, jako pewien wkład do tej dyskusji poprzez dostarczenie pewnych danych uczestniczek i uczestników społeczności naukowej.

Metodologia badania i strategia badawcza

Badanie było realizowane w okresie od 18 lutego do 19 marca 2023 r. Badanie zostało przeprowadzone z użyciem ankiety stworzonej w aplikacji MS Forms i składającej się z 19 pytań – 14 pytań zamkniętych i 5 pytań otwartych. Były to pytania jednokrotnego lub wielokrotnego wyboru, pytania z możliwością udzielania krótkich bądź długich odpowiedzi oraz pytania mierzące opinie i postawy zgodnie ze strategią pomiarową prostej skali Likerta.

Promocją ankiety zajmowały się m.in. – ale przede wszystkim – politologiczne wydziały i/lub instytuty wszystkich 18 publicznych „klasycznych” uniwersytetów, Komitet Nauk Politycznych PAN oraz Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych. Za pomoc w promocji badania autor pragnie złożyć gorące podziękowania władzom wszystkich partycypujących instytucji.

Pytania, które zastosowano w przedmiotowej ankiecie, dotyczyły następujących kwestii, ważnych w kontekście tytułowego problemu:

- stosunku polskich politolożek i politologów do właściwej im dyscypliny naukowej oraz oceny jej stanu;
- percepcji problemów i wyzwań stojących przed dyscypliną;
- zagadnień związanych z organizacją dyscypliny i jej miejscem w systemie nauki i układzie dyscyplin naukowych;
- celów i sposobów prowadzenia badań;
- celów kształcenia politologicznego;
- działań prointegracyjnych środowiska politologicznego.

Ogólnie rzecz biorąc, struktura ankiety i treść pytań zostały opracowane tak, by pozostawały w ścisłym związku z kryteriami koncepcji IKR: Integracja – Konsolidacja – Rekonfiguracja tematyczna, sformułowanej przez autora niniejszego artykułu – aby z niej wynikały, i aby możliwa była stosowna interpretacja wyników. Koncepcja IKR to postulatywna w formie – a w zasadzie praktyczna – propozycja wzmocnienia i rozwoju polskiej politologii w sensie strukturalnym, naukowo-dydaktycznym i środowiskowym. Została ona przedstawiona podczas 5. Kongresu Politologii (21–23 września 2022 r.), była omawiana w trakcie spotkań naukowych w ramach kierowanego przez autora artykułu projektu *Polimpact – Społeczne znaczenie i wpływ politologii*, finansowanego ze środków Programu strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim, i ostatecznie została przedstawiona w dwóch artykułach, skierowanych do publikacji w czasopiśmie polskim i amerykańskim.

W badaniu wzięło udział 82 respondentów i respondentek, co z jednej strony wydaje się relatywnie „solidnym” wynikiem, a to ze względu na liczbę różnorodnych ankiet, kierowanych tak licznie do pracowników akademickich; z drugiej jednak strony – biorąc pod uwagę liczebność środowiska politologicznego, pozostawia to istotny niedosyt – zostawia jednak otwarte drzwi dla dalszych, pogłębionych badań.

Podstawowym pytaniem badawczym było: jak polscy politolodzy i politolożki postrzegają swoją dyscyplinę oraz jak widzą jej przyszłość, i co uważają, że należy zmienić w kontekście procesu rozwojowego naszej dyscypliny. Odpowiadało ono celowi poznawczemu – ustaleniu, jaki jest obraz przekonań naszego środowiska na temat właściwej mu dyscypliny naukowej. Drugim pytaniem było: czy ów pejzaż opinii może stanowić pewną podstawę – lub choćby punkt odniesienia – dla działań w zakresie kształtowania i stymulowania procesów rozwojowych dyscypliny?

Na potrzeby badania pilotażowego sformułowano następujące hipotezy: H1 – polskie środowisko politologiczne jest świadome problemów i wyzwań, z jakimi mierzy się polska politologia; H2 – percepcja problemów i wyzwań, stojących przed polską politologią rzeczywiście koresponduje z obiektywnymi aktualnymi uwarunkowaniami dyscypliny; H3 – środowisko politologiczne wie, co należy zrobić, by efektywnie zmierzyć się z określonymi problemami i wyzwaniami, by zapewnić dyscyplinie poprawę jej kondycji i dalszy rozwój – i jest zdolna formułować potencjalne rozwiązania dotyczące tej materii.

Powyższe hipotezy miały charakter „rozpoznawczy”, tj. ich weryfikacja w toku badań miała na celu dostarczenie pewnego – niepełnego jeszcze, ale relewantnego w swej istocie – obrazu fragmentu rzeczywistości akademickiej. Hipotezy ściśle wiążą się ze sobą – to, czego dotyczą, a więc ich przedmiotowy zakres, koresponduje ze sobą, jako że kwestie percepcji i świadomości są nieodłącznymi komponentami postaw, które z kolei przekładają się – co wynika z wiedzy psychologicznej – na sposoby działania, tu: w ramach dyscypliny naukowej i w stosunku do niej.

Należy zaznaczyć, że pozyskane dane „nie mówią same za siebie” i wymagają szczegółowej interpretacji wspartej dalszymi pogłębionymi badaniami; interpretacja wyników przedstawiona w niniejszym artykule nie rości sobie prawa do statusu wiążącej, choć oparto ją na dostępnej wiedzy z zakresu badań nad przedmiotową dyscypliną naukową i znajomości uwarunkowań polskiego środowiska politologicznego. Warto przy tym spojrzeć na te wyniki z perspektywy funkcjonalno-praktycznej, tzn. jako coś, co daje zarys obrazu postaw i opinii

środowiska naukowego i jako takie może być potraktowane jako podstawa projektowania procesów rozwojowych dyscypliny (lub raczej – na razie – wstęp do takiej działalności).

Wyniki ankiety

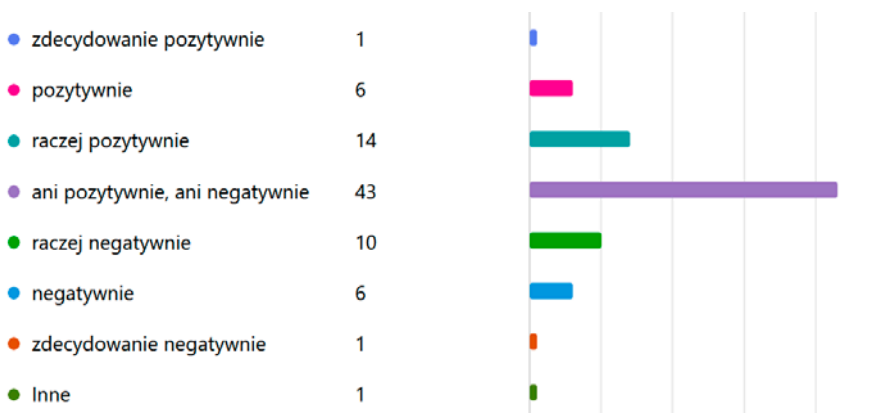
Odpowiedzi udzielili głównie pracownicy i pracowniczki uniwersytetów państwowych, ale także członkowie PAN, Uniwersytetu SWPS oraz Akademii Finansów i Biznesu Vistula. Jeśli chodzi o uniwersytety publiczne, to odpowiedzi nie spłynęły z Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu w Białymstoku i Uniwersytetu Zielonogórskiego; w badaniu nie wzięli także udziału pracownicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II, Uniwersytetu im. Jana Długosza w Częstochowie oraz Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Najczęściej wypowiadały się osoby ze stopniem doktora oraz profesorowie uczelni, dalej doktorzy habilitowani i osoby z tytułem profesora; kilka odpowiedzi pochodziło również od osób z tytułem zawodowym magistra.

1. Respondenci i respondentki wobec układu dyscyplin naukowych

Co się jeszcze tyczy profilu respondentów i respondentek, 80% z nich to reprezentanci i reprezentantki jednej dyscypliny – nauki o polityce i administracji; znacznie mniej było więc osób, które wskazały, że przypisane są do tejże dyscypliny nauki oraz np. nauk o bezpieczeństwie, stosunków międzynarodowych, historii, filozofii. Jest to o tyle ważne, że tworzy przesłankę do twierdzenia, że o losie politologii wypowiadają się „stuprocentowi” politolodzy – w sensie formalnym, ale również identyfikacji dyscyplinarnej oraz identyfikacji czy tożsamości naukowej. Nie należy zapewne przeceniać tego faktu, ale można przypuszczać, że jest on jednak istotny, gdy myśli się o swoistym samodecydowaniu o sobie środowiska politologicznego *sensu stricto*.

Warto w tym miejscu przywołać i skomentować następujące wyniki.



Wykres 1. Jak Pani/Pan ocenia aktualny układ dyscyplin naukowych z perspektywy obecnej pozycji nauki o polityce i administracji?

Źródło: badania własne.

Wśród odpowiedzi na pytanie: *Jak Pani/Pan ocenia aktualny układ dyscyplin naukowych z perspektywy obecnej pozycji nauki o polityce i administracji?* zastanawiająca jest liczba odpowiedzi neutralnych – te akurat, niestety, można interpretować na wiele sposobów, przy czym stwarza to przestrzeń dla interesujących badań jakościowych; jednakże tym, co zdecydowanie daje do myślenia, jest treść odpowiedzi na towarzyszące pytanie, zadane w nawiązaniu do odpowiedzi negatywnych: *Jeśli obecny układ dyscyplin naukowych ocenia Pani/Pan raczej negatywnie, negatywnie lub zdecydowanie negatywnie, proszę wyjaśnić dlaczego i jak Pani/Pana zdaniem powinien zostać zmieniony* – wybrane przykłady (pogrubienia odautorskie):

- „**administracyjne i koniunkturalne «majstrowanie»** w układzie dyscyplin naukowych”;
- „Błędem było wyprowadzenie politologii z nauk humanistycznych i przyporządkowanie do dyscypliny nauki społecznej”;
- „Sztuczna obecność administracji w «nopia», **wydzielenie nauk o bezpieczeństwie i w szczególności stosunków międzynarodowych**”;
- „nie do końca uważam za właściwe wyodrębnianie bardziej szczegółowo dyscyplin badawczych (typu stosunki międzynarodowe, nauki o bezpieczeństwie) albo takich, które mają wątpliwą odrębność (np. europeistyka). **Opowiadam się za daleko idącą integracją różnych nauk społecznych**”;
- „**Powstanie nowej dyscypliny – stosunki międzynarodowe**”;
- „zbytne **rozdrobnienie** bez uzasadnienia w dorobku badawczym”;

- „Uważam za nieuzasadnione wyodrębnienie dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach, ponieważ zdecydowanie osłabiło to nauki o polityce”;
- „**uwąŜam, że powinna być jedna dyscyplina naukowa – nauki o polityce**”;
- „**Ŝaden, nowy czy stary, podział dyscyplin nie odzwierciedla rzeczywistości**, jest sztucznie redukcyjny i ma małe znaczenie analityczne, a moŜe wynikać tylko z potrzeb administracyjnych i/lub presji współczesnego trendu **menedŜerializmu**. Im ten podział będzie mniej skomplikowany, tym lepiej”.

Idąc dalej tym tropem, naleŜy zwrócić uwagę na skalę odpowiedzi na pytanie następane: *W jakim stopniu zgadza się Pani/Pan z poniŜszymi twierdzeniami?*, a konkretnie na stosunek odpowiedzi pozytywnych do negatywnych w zakresie ustosunkowywania się do następujących zagadnień:

- *Stosunki międzynarodowe i nauki o bezpieczeŃstwie powinny być specjalizacjami w ramach jednej dyscypliny naukowej – nauki o polityce i administracji.*
- *Powinna powstać nowa dyscyplina naukowa – „politologia” zamiast „nauki o polityce i administracji”.*
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji powinna dookreślić swoją przedmiotową i metodologiczną toŜsamość.*
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji powinna wyraŃnie określić swój przedmiotowy „rdzeń”, by wyraŃnie odróżniać się od innych dyscyplin naukowych.*
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji powinna rozwijać swój wewnętrzny pluralizm, by być moŜliwie „duŜą” dyscypliną naukową, inkorporując różnorodne perspektywy, podejścia, teorie, metody.*
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji powinna opierać się na intensywnej współpracy interdyscyplinarnej.*



Wykres 2. W jakim stopniu zgadza się Pani/Pan z poniższymi twierdzeniami?

Źródło: badania własne.

W tym kontekście nie sposób uniknąć następującej obserwacji i konkluzji: już istnieje i może się pogłębiać podział między badaczami społecznymi, zajmującymi się szeroko pojmowaną rzeczywistością społeczno-polityczną. Odpowiedzi na różne pytania ujawniły to. Wydaje się przy tym, że odpowiedzi otwarte – czyli wyrażone opisowo opinie – lepiej oddają stan rzeczy niż uzyskane dane liczbowe. Sądzić można, że politologia jest w pewnym sensie osią tego podziału; na pewno w takim, że to nauka o polityce jest obecnie rozbijana i okrawana od zewnątrz, a i ma tendencję do pękania od środka. W opinii autora niniejszego opracowania podłoże stosunków naukowych, ale w pierwszym rzędzie relacyjno-środowiskowych, jakie badacze społeczni sobie stworzyli i jakie im stworzono – jest bardziej grząskie, niż można by sądzić. Wymaga to rozległej dyskusji i poważnego namysłu, choć tych na razie na horyzoncie nie widać.

2. Dalsze zagadnienia strukturalno-organizacyjne oraz stosunek do dyscypliny naukowej

Oprócz tego, że „politologia jest dyscypliną posiadającą misję” (Goodin, 2011, s. 4), „dyscyplina naukowa to przedsięwzięcie organizacyjne – wspólnota nauczycieli i badaczy pewnego zakresu problematyki” (Klementewicz, 2013, s. 35). Przedstawicielki i przedstawiciele nauki o polityce i administracji mają przy tym, co zrozumiałe, określony stosunek intelektualny oraz emocjonalny – oba są pochodnymi określonych sposobów myślenia o pracy, powinnościach, o celach nauki, doświadczeniach zawodowych i naukowych itd.; to z nich – z tych subiektywnych struktur – wyprowadzane są, albo na ich podstawie są formułowane pewne koncepcje normatywne dotyczące np. organizacji dyscypliny naukowej,

które mogą ewentualnie znajdować szersze poparcie uczestników życia naukowego, akademickiego. Jak wygląda ów stosunek?



Wykres 3. Czy Pani/Pana intelektualny i/lub emocjonalny stosunek wobec dyscypliny nauki o polityce i administracji zmienił się w ostatnich latach?

Źródło: badania własne.

Odpowiedzi na wskazane wyżej oraz następne, towarzyszące mu pytanie są interesujące. Część respondentów i respondentek wskazała na zmianę stosunku do dyscypliny NoPiA. Politolożki i politolodzy wskazali poprzez swe odpowiedzi to, co ich zdaniem działa zniechęcająco, demotywująco na pracę w naszej dyscyplinie oraz na tendencje, które mogą przyczyniać się do osłabiania potencjału naukowego politologii. Wskazano czynniki pozadyscyplinarne (pozapolitologiczne), ale też na czynniki wobec politologii wewnętrzne (tworzące się w jej obrębie). Na pytanie: *Jeśli Pani/Pana intelektualny i/lub emocjonalny stosunek wobec dyscypliny nauki o polityce i administracji zmienił się w ostatnich latach, proszę wskazać, co się zmieniło i jakie są tego powody* odpowiadano następująco – przykłady (pogrubienia odautorskie):

- „dewaluacja intelektualna dyscypliny, **grantoza, punktoza**”;
- „wzrastające tendencje do **instrumentalnego traktowania dyscypliny i administracyjnego sterowania nauką; biurokratyzacja procesu naukowo-dydaktycznego; marginalizacja uniwersalnych wartości wypracowanych w tradycji akademickiej**”;
- „Dyscyplina dokonała autokompromitacji przy okazji **polityki awansów naukowych** oraz wyboru władz organizacji środowiskowych”;
- „nabrałem większego dystansu do **przedmiotu i tematów badań**”;
- „**Brak przekonania o rozwoju dyscypliny**”;
- „Mam wrażenie pewnej jałowości – zarówno rozwoju całej dyscypliny, **jak i niektórych tendencji (fetyszyzowanie badań ilościowych). Z drugiej strony, dostrzegam od jakiegoś czasu także wyczerpywanie się formuły**”;
- „**Biurokratyzacja i oparta na punktacji droga zawodowa**”;

- „Coraz bardziej krytycznie oceniam rezultaty badań prowadzonych w ramach dyscypliny nopia w Polsce. Porównując sposób prowadzenia badań w innych dyscyplinach nauk społecznych oraz w innych krajach, w ramach nauk o polityce, uważam, że **nie nadążamy za rozwojem przedmiotu i metodologii badań społecznych**”;
- „Niestety ekspansja nauk o bezpieczeństwie, a następnie kolejne **nowe dyscypliny, wyłaniające się z politologii drenują ten potencjał**”.

Wydaje się, że tych opinii nie powinno się lekceważyć, sygnalizują bowiem określone problemy oddziałujące na rozwój dyscypliny oraz poczucie sensu pracy w jej ramach.

Jak natomiast interpretować opinie wskazujące, że stosunek respondenta/respondentki do dyscypliny się nie zmienił? Przyzwyczajenie do istniejących problemów i pewnych tendencji? Bierność z tym związana? Poczucie braku wpływu? Brak jakiegś głębszej refleksji na temat zmian w nauce? To tylko kilka najbardziej narzucających się możliwych odpowiedzi-hipotez, koniecznych do weryfikacji w toku kolejnych badań, zwłaszcza o charakterze wywiadów i badań focusowych.

Trzeba dodać, że wiele z problemów, które respondenci i respondentki wskazywali odpowiadając na wymienione wyżej pytania, zostało również potwierdzonych w innym miejscu:



Wykres 4. Dyscyplina nauki o polityce i administracji – jak wiele dyscyplin naukowych – mierzy się z pewnymi problemami i wyzwaniem. Które z poniżej wymienionych uważa Pani/Pan za najważniejsze?

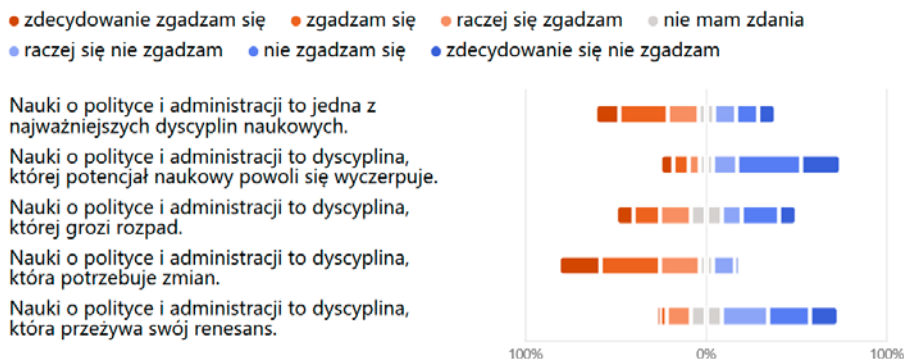
Źródło: badania własne.

Zwraca uwagę – i może być to pewnym zaskoczeniem – to, że respondenci i respondentki byli skłonni akcentować problemy wynikające z czynników wobec dyscypliny zewnętrznych, a nie te powstające w jej obrębie. Na przykład za szczególnie istotne respondenci i respondentki uznali: „brak środków na badania naukowe”, „niekorzystne decyzje polityczne dot. nauki” oraz „społeczną percepcję dyscypliny” – kolejno 60, 52, 45 głosów. Natomiast odpowiedzi: „brak integracji środowiska politologicznego”, „spory/niesnaski/uprzedzenia/podziały w środowisku” oraz „struktura organizacyjna jednostek politologicznych” – to łącznie 78 głosów (kolejno: 27, 36, 15). Jest to zastanawiające. Czyżby problemy płynęły tylko z zewnątrz? Czyżbyśmy nie doceniali tego, co dzieje się wewnątrz dyscypliny, w samym środowisku akademickim?

Warto w tym miejscu także odnotować, że relatywnie niewielu respondentów i respondentek wskazywało odpowiedzi: „brak utrwalonej struktury metodologicznej” (24) oraz „nieadekwatność przedmiotu zainteresowania politologii do współczesności” (32) (por. pozycję 3 i 4 w wykresie 2); przecież w jakże wielu publikacjach czytamy i podczas jak wielu spotkań słyszymy, że to są jedne z najważniejszych problemów naszej dyscypliny (zob. np. Blok, 2020, 2013; Chodubski, 2017; Łubiński, Jarząbek-Krysiak & Dubiński, 2015, s. 15–72; Nocoń, 2008; Oziemek-Hanslik, 2020, s. 77–87; Skarżyński, 2012; Ścigaj, 2010; oraz wprowadzenie i wykaz literatury przygotowane przez Filipa Pierzchalskiego na potrzeby panelu *Status teoretyczny i metodologiczny politologii w ramach konferencji Politologia teoretyczna w Polsce. Bilans 50-lecia*: <https://wnpid.amu.edu.pl/strona-glowna/kalendarz-wydarzen/wydarzenia/politologia-teoretyczna-w-polsce>).

Należy zauważyć, że odpowiedzi, jakie zaznaczali respondenci i respondentki, odnoszą się nie do wymaginowanych problemów, ale takich, które istnieją i bezpośrednio dotyczą naszej dyscypliny – i w tym kontekście rzecz ważna: ich rozwiązanie nie pozostaje poza możliwym wpływem środowiska politologicznego, i nie chodzi tu wyłącznie o akademickich decydentów, ludzi „na stanowiskach”, ale również, albo wręcz przede wszystkim, o to, co politolożki i politolodzy mogą zrobić wspólnie, jako przedstawiciele jednego środowiska naukowego, by wymóc zmiany albo by je jako środowisko właśnie opracować i wdrożyć.

Zwróćmy uwagę na kolejną kwestię:

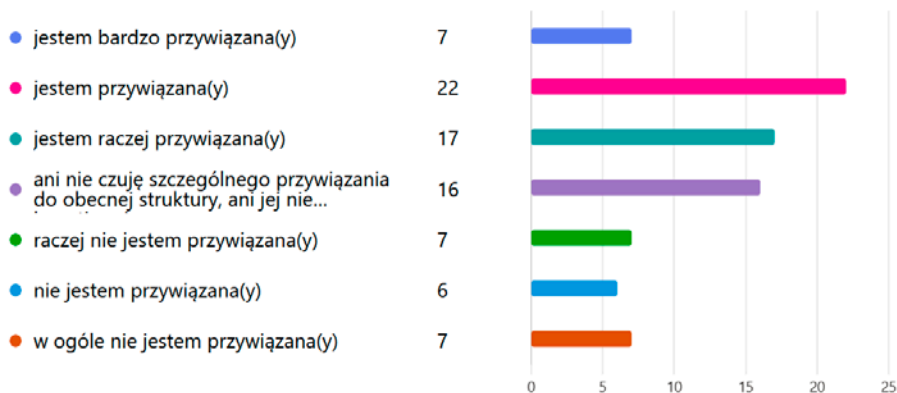


Wykres 5. W jakim stopniu zgadza się Pani/Pan z poniższymi twierdzeniami?

Źródło: badania własne.

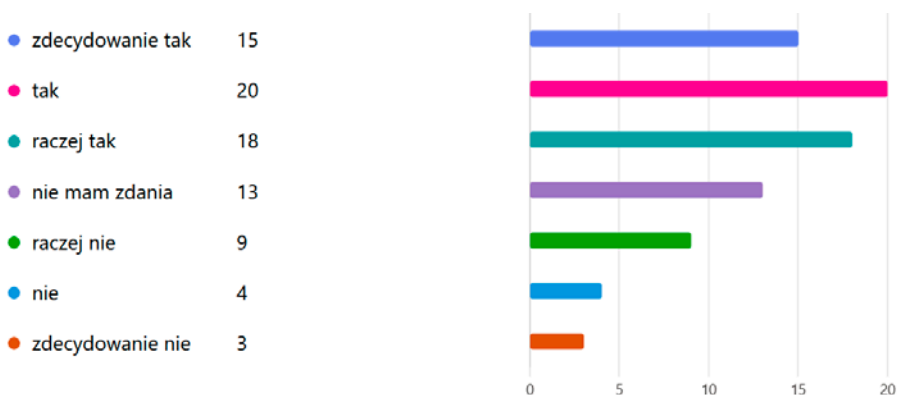
Z odpowiedzi respondentów i respondentek wynika, że uczeni są bardzo dalecy od twierdzenia, że dyscyplina nauki o polityce i administracji przeżywa renesans (ostatnia pozycja), ale *ogólnie* uważamy, że jest to dyscyplina ważna (pierwsza pozycja). 70% respondentów i respondentek jest zdania (druga pozycja), że chociaż potencjał dyscypliny nie wyczerpuje się, nauka o polityce i administracji potrzebuje zmian – 78% respondentów i respondentek jest tego zdania (czwarta pozycja). Zatem pytanie o przyszłość jest otwarte (środkowa pozycja), i jak pokazują inne odpowiedzi, istnieje rozległe pole do pracy organizacyjnej.

Jak pokazują wyniki, ogólnie rzecz biorąc uczeni dobrze czują się w strukturach organizacyjnych, w ramach których pracują. Nie odczuwają potrzeby ich zmian; przeciwnie – wyrażają poczucie związku ze swymi obecnymi instytucjami, katedrami, zakładami, centrami i uważają, że takie jednostki powinny istnieć dalej – blisko 65% ankietowanych jest o tym przekonana. Obrazują to następujące dane:



Wykres 6. W jakim stopniu czuje się Pani/Pan przywiązana(y) do struktury organizacyjnej, w ramach której Pani/Pan pracuje (wydziały, instytuty, katedry, zakłady)?

Źródło: badania własne.



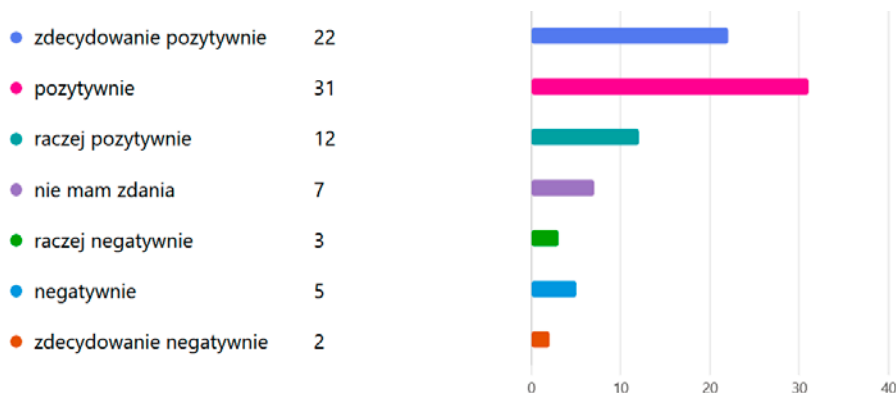
Wykres 7. Czy Pani/Pana zdaniem instytuty oraz katedry i zakłady w dalszym ciągu powinny funkcjonować w ramach wydziałów?

Źródło: badania własne.

W tym kontekście należy jednak zastanowić się, czy obecny podział wewnętrzny jednostek – odpowiadający co prawda często, ale przecież nie zawsze, zainteresowaniom naukowym politolożek i politologów oraz ich specjalizacjom – nie przyczynia się jednak do owego rozdrobnienia środowiska, rozdrobnienia naukowego, które respondenci i respondentki wyraźnie sygnalizowali w odpowiedziach, a które powoduje pogłębianie się swoistego „rozbicia dzielnicowego” politologii oraz powstawania coraz to nowych dyscyplin, które przecież równie dobrze mogłyby być specjalnościami nauki o polityce (co zresztą także było postulowane przez ankietowanych).

3. Zagadnienia dotyczące prowadzenia nauki (badań) oraz dydaktyki politologicznej

Hipotetycznie zakładając, że odpowiedzi na pytania z wykresów 6 i 7 mogą wyglądać tak, jak okazało się, że rzeczywiście wyglądają, autor badania wprowadził następujące pytanie:



Wykres 8. Jak ocenia Pani/Pan koncepcję organizacji pracy naukowo-dydaktycznej wokół interdyscyplinarnych „bloków tematycznych” (wynikających z heterogeniczności i złożoności zjawisk społeczno-politycznych), przekraczających „granice” katedr, zakładów, instytutów?

Źródło: badania własne.

To, czego dotyczy powyższe pytanie, to formuła nie tylko pracy naukowej, ale szersza formuła naukowo-organizacyjno-dydaktyczna, znana z głównie z uniwersytetów anglosaskich, ale też niemieckich czy belgijskich – w zasadzie stająca się coraz powszechniejszym trendem w nauce światowej oraz na uniwersytetach. Powyższe pytanie ma swoje źródło w poszukiwaniu pewnych ścieżek integracji naukowej środowiska i maksymalizacji jego potencjału naukowego; poszukiwaniu także takich rozwiązań, które potwierdzą wewnętrzny pluralizm dyscypliny i pozwolą mu realnie funkcjonować (por. przedostatnia pozycja na wykresie 2), jak również które pozwolą na modyfikację sposobu organizacji kształcenia.

Wracając do powyższego pytania, widać, że politolożki i politolodzy byliby skłonni spróbować pracy według wzorców, np. amerykańskich. A zatem, „polityka i prawo”, „demokratyczna polityka i polityczne innowacje”, „relacje społeczno-polityczne i zmiana społeczna”, „wielokulturowość, etniczność, tożsamość i polityka”, „polityka zmian klimatycznych”, „gender”, „global studies” i inne – to niektóre z licznych możliwych przykładów owych „bloków”, które stwarzają przestrzeń dla wewnątrzpolitologicznego pluralizmu i pracy interdyscyplinarnej.

Warto zauważyć, że praca w takich badawczo-dydaktycznych blokach może się przyczynić do rewizji względnie utrwalonych granic dyscypliny lub do ich zmiany; im silniejsze będą tendencje transdyscyplinarne i „transspecjalizacyjne”, tym z pewnością taka zmiana będzie postępować.

Wydaje się, że cele naukowe dyscypliny nauki o polityce i administracji – takie, jak je definiują sami ankietowani i ankietowane – również nie przeczą takiemu zamysłowi organizacyjnemu. Oto przykładowe odpowiedzi respondentów i respondentek na pytanie: *Jak zdefiniowałaby Pani / zdefiniowałby Pan naczelne cele naukowe dyscypliny nauki o polityce i administracji?* (pogrubienia odautorskie):

- „Wyjaśnianie wszelkich zjawisk zachodzących w **SZEROKO rozumianej sferze politycznej**”;
- „badanie zjawisk politycznych i mechanizmów władzy oraz ich uwarunkowań na wszystkich poziomach organizacji życia społecznego i w różnych obszarach funkcjonowania społeczeństwa, demaskowanie pozornie apolitycznych sfer życia społecznego, ukazywanie struktur interesów społecznych istotnych politycznie i ich dynamiki, rozwijanie krytycznej i emancypacyjnej perspektywy paradygmatycznej”;
- „poznanie i dochodzenie do prawidłowości rządzących polityką”;
- „Rzetelne badania dotyczące problemu państwa, systemu politycznego, jednostki oraz relacji między nimi”;
- „Umieędzynarodowienie i współpraca interdyscyplinarna”;
- „Analiza zachodzących współcześnie przemian”;
- „Dostrzeganie tego, co polityczne w różnych wymiarach rzeczywistości społecznej; także tych (a może szczególnie w tych), które pozornie za takowe nie uchodzą. 2) **Potencjał krytyczny** – analiza musi służyć nie tylko jałowych debatom naukowym, ale i zmianie (poprawie) rzeczywistości społecznej. W tym kontekście istotne jest też dostarczanie analiz, które służą rozwiązywaniu problemów społecznych. 3) **Otworzenie się na nowe obszary i tendencje w zakresie zmian społecznych** (kwestie technologiczne, biopolityki, ugruntowanych studiów nad przyszłością, zrównoważonego rozwoju, problemów globalnych)”;
- „Tłumaczenie **meandrów zjawisk politycznych w wymiarze makro, mezo i mikro**”;
- „Najlepiej byłoby, aby badania te zdołały połączyć trzy perspektywy: empiryczną, heurystyczną i stosowaną”;

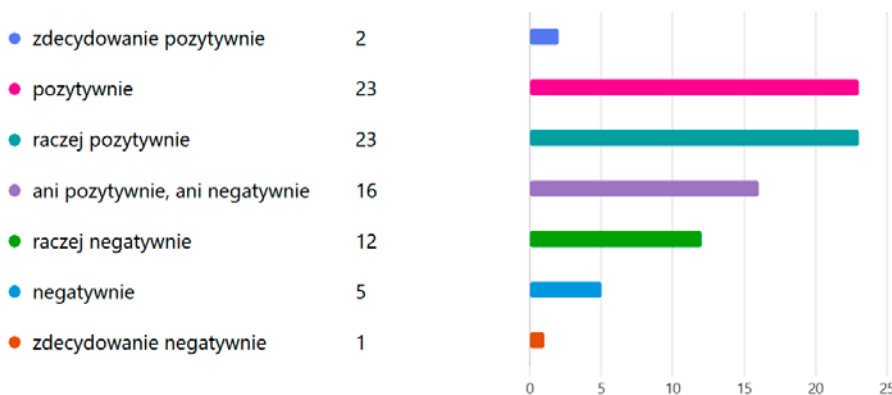
- „**On[e]** [tj. cele naukowe dyscypliny – P.O.] **w istocie są zdefiniowane – wymagają przewartościowania i dyskusji**”;
- „Określenie rdzenia dyscypliny, ale i możliwe **otwarcie interdyscyplinarne, co wynika ze skomplikowania badanej rzeczywistości społeczno-politycznej**”;
- „**Cele naukowe nie powinny być kodyfikowane i formalizowane, ale dynamiczne i elastyczne. Tradycyjnie formułowane cele mogą być jakimś punktem wyjścia, ale nie powodem dogmatyzmu, redukcjonizmu i anormatywizmu**”.

W związku z tym, że immanentną częścią istoty uniwersytetu jest kształcenie i obecnie oczekuje się pogłębiania związku kształcenia z badaniami naukowymi, zadano także analogiczne w formie pytanie o cele kształcenia politologicznego. Przykładowe odpowiedzi (pogrubienia odautorskie):

- „Kształcenie **krytycznego i holistycznego, interdyscyplinarnego myślenia o polityce**, zdolności do prowadzenia zmian społecznych, umiejętności rozróżniania marketingowych i ideologicznych masek a rzeczywistych mechanizmów polityki i struktur istotnych politycznie interesów na wszystkich poziomach organizacji życia społecznego, kształtowanie zdolności analitycznych i przywódczych studentów. **Obecny model kształcenia jest zbyt rozdrobniony**, specjalistyczny, podporządkowany błędnej koncepcji studiów dwustopniowych. Powinno się wrócić do podstaw interdyscyplinarnego kształcenia politologów w zakresie filozofii, ekonomii, socjologii, nauk o organizacji, psychologii, nauk prawnych itd., przywrócić studia jednolite i egzaminy wstępne”;
- „Studia politologiczne nie są studiami zawodowymi, więc **ich prymarnym celem nie powinna być bezpośrednia odpowiedź na oczekiwania tzw. rynku pracy, ale kształcenie świadomych i krytycznych obywateli, rozumiejących rzeczywistość społeczno-polityczną**, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym. Tak wszechstronnie przygotowany absolwent, wyposażony dodatkowo w znajomość języków obcych, wiedzę o prawie, ekonomii, socjologii, podstaw psychologii, bez większego trudu znajdzie zatrudnienie”;
- „Celem kształcenia politologicznego jest uczenie przyczyn, mechanizmów i skutków decyzji Politycznych, **obecny model kształcenia uległ zbyt wielkiemu rozdrobnieniu**, studenci nie znają podstaw politologii oraz nie czytają klasyków”;

- „Funkcją tego kształcenia winno być przygotowanie kadr dla administracji państwa oraz instytucji życia publicznego oraz wychowanie świadomych obywateli **rozumiejących współczesny świat w jego różnorodności i złożoności**”;
- „**rozumienie złożoności i niejednoznaczności procesów społecznych**, w tym relacji władzy, zdeterminowanych kulturowo; wykształcenie sposobu myślenia i zachowań, które umożliwiają **dostrzeganie owej złożoności**; wykształcenie umiejętności **krytycznego, ale też samokrytycznego oceniania otaczającej rzeczywistości społeczno-politycznej; wyrobienie nawyków dialogowania w miejsce konfrontacji**”;
- „Dydaktycznym celem zaś, powinno być kształcenie elit politycznych. Obecny model kształcenia politologicznego jest efektywny, wystarczy spojrzeć na skład osobowy centralnych władz państwowych, największą reprezentację, np. w rządzie Beaty Szydło posiadali politolodzy. Problemem jest wizerunek politologii, która stała się dyskursywnie połączona z pojęciem bezrobocia i nijakości. [...]. Opinie, bardzo szkodliwie, wielu polityków o politologii doprowadziły do pogłębienia się kryzysu – przykładem są do dziś wypowiedzi Donalda Tuska, Krystyny Pańkiewicz i innych «specjalistów» od politologii”;
- „obecny model kształcenia politologicznego nie jest efektywny”;
- „Kształcenie osób świadomych i **wrażliwych na najbardziej istotne problemy współczesnych społeczeństw**. Potrafiących kompetentnie poruszać się po różnych dyskursach publicznych i politycznych, dostrzegających konflikty i interesy, za nimi stojące”;
- „Dydaktycy powinni mieć solidne przygotowanie do pracy dydaktycznej, a to oznacza, że sami musieliby być dobrymi badaczami i bardzo dobrze rozumieć stan badań”;
- „Kształcenie politologiczne w większym zakresie powinno dotyczyć **zmian i zależności we współczesnym świecie** niż faktów i struktur”;
- „rozumienie **sensu, potrzeby i znaczenia uprawiania polityki** dla rozwoju jednostek, społeczeństw i państw (założenia i skutki)”;
- „**On[e]** [tj. cele kształcenia politologicznego – P.O.] **w istocie są zdefiniowane – wymagają przewartościowania i dyskusji**”;
- „W pierwszym rządzie trzeba niestety myśleć o **zdefiniowaniu na nowo w obliczu ogromnego spadku zainteresowania kierunkiem** – bez studentów dyskusja staje się bezprzedmiotowa”.

W kontekście uzyskanych odpowiedzi interesujący jest wynik dotyczący kolejnego pytania:



Wykres 9. Jak ocenia Pani/Pan konstrukcję programu studiów w Pani/Pana jednostce na kierunku politologia (lub innym, odpowiadającym dyscyplinie naukowej nauki o polityce i administracji) w zakresie celów kształcenia politologicznego?

Źródło: badania własne.

4. Pytania o przyszłość

Sekcję pytań o przyszłość rozpoczynało pytanie o stanowisko respondentów i respondentek, które najlepiej koresponduje z ich przekonaniami – możliwe były następujące odpowiedzi (kolejno):

- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji w obecnym kształcie nie ma przyszłości* (na poniższym wykresie kolor niebieski);
- *Środowisko politologiczne musi dokonać gruntownych zmian na gruncie swojej dyscypliny, jeśli ma ona przetrwać i dalej się rozwijać* (na poniższym wykresie kolor różowy);
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji jest dyscypliną naukową jak każda inna i nie potrzeba nic zmieniać na jej gruncie* (na poniższym wykresie kolor turkusowy);
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji ma duży potencjał naukowy i środowisko politologiczne musi po prostu umiejętnie go wykorzystywać i zwiększać, m.in. poprzez pewne zmiany na gruncie dyscypliny* (na poniższym wykresie kolor fioletowy);
- *Dyscyplina nauki o polityce i administracji może stać się „królową nauk społecznych”* (na poniższym wykresie kolor zielony).

Wyniki ukształtowały się następująco:

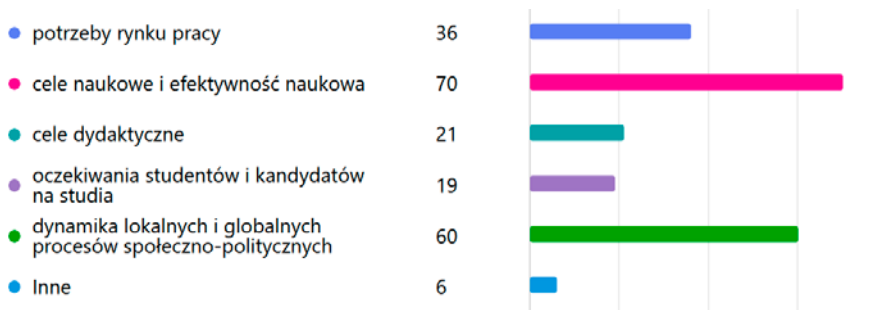


Wykres 10. Proszę wybrać odpowiedź, która najlepiej odpowiada Pani/Pana zapatrywaniom.

Źródło: badania własne.

Większość respondentów i respondentek (46) stwierdziła, że dyscyplina nauki o polityce i administracji *ma duży potencjał naukowy i środowisko politologiczne musi po prostu umiejętnie go wykorzystywać i zwiększać, m.in. poprzez pewne zmiany na gruncie dyscypliny, przy czym środowisko politologiczne musi dokonać gruntownych zmian na gruncie swojej dyscypliny, jeśli ma ona przetrwać i dalej się rozwijać* (16); odpowiedzi, zgodnie z którymi dyscyplina nie ma przyszłości lub że nie trzeba nic zmieniać na jej gruncie, były nieliczne.

W tym kontekście wydają się istotne opinie dotyczące pytania: *Patrząc z perspektywy rozwoju (zarządzania rozwojem) dyscypliny nauki o polityce i administracji, jakie Pani/Pana zdaniem powinny być najważniejsze punkty odniesienia dla akademickich decydek i decydentów, a także wszystkich pozostałych członków i członkiń społeczności politologicznej?* Wybory respondentów i respondentek były następujące:



Wykres 11. Patrząc z perspektywy rozwoju (zarządzania rozwojem) dyscypliny nauki o polityce i administracji, jakie Pani/Pana zdaniem powinny być najważniejsze punkty odniesienia dla akademickich decydek i decydentów, a także wszystkich pozostałych członków i członkiń społeczności politologicznej?

Źródło: badania własne.

Odpowiedź *cele naukowe i efektywność naukowa* została wybrana przez 70 osób, niewiele mniej głosów – 60 – uzyskała odpowiedź *dynamika lokalnych i globalnych procesów społeczno-politycznych*; pozostałe odpowiedzi otrzymały około połowy mniej wskazań, ale w obliczu wysokiej jednak liczby ankietowanych, którzy zaznaczyli owe odpowiedzi, nie można ich traktować jako „mniej znaczących” – i w kontekście subiektywnych opinii, jak i zwłaszcza w praktyce. Odpowiedzi z największą liczbą wskazań sygnalizują jednak, na czym skupiają się uczeni i uczone oraz co powinno wyznaczać horyzont planów i działań decydentów akademickich.

Ostatnie pytanie ankiety dotyczyło kwestii wzmacniania wspólnoty środowiska politologicznego: *Jak Pani/Pana zdaniem społeczność politologiczna powinna przeciwdziałać tendencjom dezintegracyjnym w jej obrębie lub jak powinno się zwiększać integrację i konsolidację tego środowiska?* Oczywiście pytanie to strukturalnie i substancjalnie było konsekwencją wcześniejszych – dotyczących problemów dyscypliny. Odpowiedzi ujawniają obraz tyleż złożony, co jednak miejscami po prostu niejasny. Pomimo tego, że respondenci i respondentki w znacznej większości starali się z reguły udzielić odpowiedzi w sposób możliwie pełny, zgodnie z ich wiedzą i przemyśleniami, próżno szukać czegoś, co miałyby formę „recepty”, bardziej spójnej propozycji. Przykładowe opinie:

- „Po pierwsze, poprzez działalność dydaktyczną i naukową zorganizowaną wokół istotnych problemów społecznych wymagających wieloaspektowego i wielodyscyplinarnego podejścia. Takim problem są na przykład: kryzys klimatyczny, kryzys ekosfery, globalne zjawisko radykalizacji postaw społecznych etc. Po drugie, poprzez współpracę badawczą i dydaktyczną między różnymi jednostkami – taka mogłaby po części być kontrą i krytyczną odpowiedzią środowiska na tworzoną przez aktualną ustawę o szkolnictwie wyższym zachętę do konkurencji kosztem kooperowania”;
- „Powołać ogólnopolskie ciało, które próbowałoby integrować całe środowisko politologiczne”;
- „[...] nie ulegać modom i politycznym naciskom, budować materialne podstawy niezależności środowiska, zapewnić rzeczywistą swobodę badań i nauczania”;
- „Trzeba «robić swoje» i z dystansem patrzeć na tendencje wyodrębniania się kolejnych subdyscyplin, których słabość naukowa spowoduje, że po początkowym exodusie części badaczy, nastąpi odwrót do silniejszej dyscypliny. Kwestie administracyjne nie powinny przysłańać jakości

badania naukowe i konsumować zbyt wiele naszej energii. Debatowanie na temat potrzeby konsolidacji i integracji nie ma większego sensu, mam wrażenie, że zajmuje tylko tych, którzy na bakier stoją z własnymi badaniami, publikacjami i projektami naukowymi”;

- „Wpłynąć na rozwiązania organizacyjno-prawne na zewnątrz, przestać popierać i awansować miernoty wewnątrz dyscypliny”
- „otwarcie na interdyscyplinarność”;
- „Oceniam środowisko politologiczne jako dobrze zintegrowane. Jak wszędzie zdarzają się nieporozumienia, ale to raczej zdecydowana mniejszość”;
- „Poprzez spokojną rzeczową dyskusję w ramach środowiska, prowadzoną przez naukowców różnej rangi, specjalności. Jest to raczej zadanie na dłuższą perspektywę”;
- „Więcej wspólnych badań”;
- „Czy prowadzimy autentyczną dyskusję nad kondycją i stanem politologii w Polsce? Kilka lat temu Ryszard Skarżyński podjął próbę rozmowy o politologii w Polsce. Skończyło się w zasadzie na animozjach i personalnych utarczkach jednej i drugiej strony pewnego sporu. Fakt, może i forma była odrażająca, ale czy podjęte pytania i wątpliwości były na pewno bezpodstawne? W pytaniu pojawia się teza – konieczna jest konsolidacja”;
- „«...» uważam, że złożoność świata, powoduje, że to nie w parcelacji należy szukać ratunku, ale w integracji i badaniach interdyscyplinarnych. Co więcej, przekraczających nawet dziedziny naukowe. Do tego potrzebne są zmiany formalne. Ale i tak – najważniejszym problemem jest dzisiaj odpływ zdolnych młodych ludzi, ponieważ w nauce zarabia się bardzo, ale to naprawdę bardzo źle, a liczba obciążeń biurokratycznych rośnie”;
- „Nie uważam aby środowisko powinno się integrować i konsolidować. Głównym dobrem jest pluralizm i wolność naukowa. W pewnych warunkowaniach integracja i konsolidacja może reprodukcować systemowe patologie”;
- „Tendencje dezintegracyjne nie stanowią zagrożenia dla dyscypliny. Wręcz przeciwnie, mogą zmotywować do pracy te osoby, które zaniedbały rozwój naukowy bądź też nadal nie mają ugruntowanej tożsamości badawczej”;
- „Nie ma prostych recept. Jeżeli nie ma woli i chęci to nic się nie wydarzy a jak będzie faktyczna chęć, to sposób się znajdzie”;
- „Środowisko akademickie w ww. dyscyplinie nie jest w stanie wpływać na swoją pozycję w akademii z uwagi na jego atomizację, wynikającą

z hołdowania partykularyzmowi, niechęci ku wspólnemu wypracowaniu strategicznych przesłanek jego rozwoju [...]”.

Część respondentów i respondentek twierdzi, że nie ma problemu dezintegracji środowiska politologicznego, albo nie jest on problemem szczególnej wagi, wobec czego nie potrzeba zajmować się sprawami integracji i konsolidacji. Kwestią do rozważenia jest to, czy mylimy pluralizm wewnątrzdiscyplinarny z dezintegracją lub *vice versa*; czy udaje się oba trafnie zidentyfikować i jak je interpretujemy.

Interpretacja wyników, podsumowanie, perspektywy dalszych badań

Wyniki badania są obiecujące – w tym sensie, że stwarzają przestrzeń do dalszych, pogłębionych badań w przedmiotowym kierunku, zwłaszcza że przesłanki poznawcze i praktyczne są tutaj bardzo mocne. Niewątpliwie potrzeba studiów metanaukowych bądź z zakresu socjologii dyscypliny, które to badania pozwolą z jednej strony uzyskać obraz opinii, postaw, aspiracji, problemów obecnych w polskiej politologii, a z drugiej będą mogły być potraktowane jako pewne podstawy kształtowania i stymulowania procesów rozwojowych tejże dyscypliny.

Wydaje się, że zarówno rozkład głosów na pytania zamknięte, jak i odpowiedzi na pytania otwarte oddają osobliwy „klimat” panujący w środowisku politologicznym w Polsce. Czy ten „klimat” sprzyja zmianom? Wydaje się, że nie można udzielić jednoznacznej, zwłaszcza zdecydowanej odpowiedzi.

Przywiązanie politolożek i politologów do struktur organizacyjnych, w których funkcjonują, jest znaczne; złożony stosunek do dezintegracji środowiska politologicznego; lokowanie źródeł problemów głównie na zewnątrz dyscypliny; a także fakt, że ewentualne gruntowne zmiany jest skłonne poprzeć niecałe 20% ankietowanych – to wszystko może, choć nie musi, sprawiać pewne praktyczne wyzwania dla kształtowania procesów rozwojowych dyscypliny.

Niemniej jednak, jak widać to choćby po odpowiedziach na wykresach 10 i 11, trzeba zwrócić uwagę na fakt, że reprezentantki i reprezentanci politologii w Polsce są świadomi problemów i wyzwań stojących przed ich dyscypliną; są świadomi konieczności wprowadzania zmian na jej gruncie; pozostają otwarci na nowe formuły organizacji pracy naukowej i dydaktycznej. Co więcej, 56% ankietowanych uznało, że ich dyscyplina *ma duży potencjał naukowy i środowisko politologiczne musi po prostu umiejętnie go wykorzystywać i zwiększać* – to z kolei są czynniki zdecydowanie dające rękojmię rozwoju.

Bibliografia

- Blok, Z. (2013). Drogi poszukiwania tożsamości „nauki o polityce”. *Przegląd Politologiczny*, 4, 39–58.
- Blok, Z. (2017). Procesy dewastujące status przedmiotowy politologii w Polsce. W: A. Czajowski i in. (red.), *Zjawiska polityczne w perspektywie teoretycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi W. Jabłońskiemu* (s. 13–38). Wrocław: Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Blok, Z. (2020). Spory wokół istoty i statusu metod badań politologicznych. W: F. Pierzchalski, M. Tobiasz & J. Ziółkowski (red.), *Podmiot – kultura – socjotechnika. Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi zw. dr hab. Mirosławowi Karwatowi* (s. 433–458). Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Chodubski, A. (2017). Kierunki i specyfika współczesnych badań politologicznych w Polsce. W: T. Domański, A. Stępień-Kuczyńska & A. Włodarska-Frykowska (red.), *Internacjonalizacja polskich ośrodków politologicznych* (s. 21–35). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Eisfeld, R. (2012). *Radical Approaches to Political Science. Roads Less Traveled*. Opladen – Berlin – Toronto: Barbara Budrich Publishers.
- Eisfeld, R. & Pal, L.A. (2010). *Political Science in Central-East Europe. Diversity and Convergence*. Opladen: Barbara Budrich Publishers.
- Filipowicz, S. (2017). Nauka i reformatorzy. Kilka uwag na temat przeprowadzonych w Polsce reform. *Studia Politologiczne*, 46, 184–197.
- Filipowicz, S. (2022). Uniwersytet jako izba przemysłowo-handlowa? W: M. Karwat & F. Pierzchalski (red.), *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości* (s. 165–174). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Goodin, R.E. (2011). The State of the Discipline, the Discipline of the State. W: R.E. Goodin (ed.), *The Oxford Handbook of Political Science* (s. 2–57). Oxford: Oxford University Press.
- Karwat, M. & Pierzchalski, F. (2022). Wstęp. W: M. Karwat & F. Pierzchalski (red.), *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości* (s. 7–13). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Klementewicz, T. (2013). Politolog w labiryncie paradygmatów – pułapki eklektyzmu. W: B. Krauz-Mozer & P. Ścigaj (red.), *Podejścia badawcze i metodologiczne w nauce o polityce* (s. 31–43). Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Krauz-Mozer, B., Borowiec, P. & Ścigaj, P. (2011). *Kim jesteś politologu? Historia i stan dyscypliny w Polsce. Tom 1 i 2*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Łubiński, P., Jarząbek-Krysiak, P. & Dubiński, P. (2015). *Różne oblicza politologii. Teoria – historia – wizerunek*. Olsztyn – Stalowa Wola: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Nocoń, J. (2008). Współczesne dylematy politologicznej profesji. W poszukiwaniu tożsamości nauki o polityce. *Świat Idei i Polityki*, 8, 84–101.
- Obacz, P. (2020). Zarządzanie rozwojem kompetencji nauczycieli akademickich: między wsparciem i rozwojem dydaktyki a biurokratyzmem i politykierstwem. W: A. Sajdak-Burska & I. Maciejowska (red.), *Profesjonalizacja roli nauczyciela akademickiego* (s. 169–179). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Ozimek-Hanslik, M. (2020). Politologia a debata o polityczności. Próba reasumpcji. W: F. Pierchalski, M. Tobiasz & J. Ziółkowski (red.), *Wokół holistycznej interpretacji polityki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi zw. dr hab. Mirosławowi Karwatowi* (s. 75–92). Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Political Science in the 21st Century. Report of the Task Force on Political Science in the 21st Century*. October 2011. Pobrano z lokalizacji: https://www.apsanet.org/portals/54/Files/Task%20Force%20Reports/TF_21st%20Century_AllPgs_webres90.pdf [dostęp: 15.09.2024].
- Pierchalski, F. (2018). „Peryferyjność” polskiej politologii na tle heterogeniczności naukowego poznania. W: S. Sulowski (red.), *Nauki o polityce 2.0. Kontrowersje i konfrontacje* (s. 99–119). Warszawa: Dom Wydawniczy ELIPSA.
- Pierchalski, F. (2022a). Politolog na rozdrożu: między opium kapitalistycznych filistrów a postawą krytyczną. W: M. Karwat & F. Pierchalski (red.), *Uniwersytet i nauka o polityce. Sprawdziany tożsamości* (s. 221–240). Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- Pierchalski, F. (2022b). Wprowadzenie sporządzone na potrzeby panelu *Status teoretyczny i metodologiczny politologii* w ramach konferencji *Politologia teoretyczna w Polsce. Bilans 50-lecia*. Pobrano z lokalizacji: <https://wnpid.amu.edu.pl/strona-glowna/kalendarz-wydarzen/wydarzenia/politologia-teoretyczna-w-polsce> [dostęp: 15.09.2024].
- Skarżyński, R. (2012). *Podstawowy dylemat politologii: dyscyplina nauki czy potoczna wiedza o społeczeństwie? O tradycji uniwersytetu i demarkacji wiedzy*. Białystok: Temida2.
- Szewczak, W. (2017). Struktura wiedzy teoretycznej a przedmiot badania politologii. *Studia Politologiczne*, 46, s. 48–74.
- Ścigaj, P. (2010). Granice w politologii jako wyznacznik tożsamości dyscypliny. *Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne*, 26, 32–50.
- Witkowski, L. (2022). Dwanaście „grzechów głównych” w nauce i na uczelniach (przez J. Gowinem i po nim). *Zdanie. Pismo Stowarzyszenia Kuźnica*, 3(194), 42–50.

The current state and the future of political science in Poland in the opinions of the members of political science community

SUMMARY The article presents the results of pilot study, which aim was to determine how Polish political science scholars perceive their scientific discipline and its future, and what are their opinions on desirable directions of changes within political science. The questions used in the survey concerned the following issues, important in the context of the title matter: the attitude of Polish political scientists towards their scientific discipline, and relating to its current state; the perception of problems and challenges the discipline is facing; the issues relating to the organization of the discipline and its place in the system of science and the system of scientific disciplines; the aims and methods of conducting political research; the aims of teaching of political science; pro-integrative actions of the political science community. For the purposes of the study the following hypotheses were formulated: H1: Polish political science community is aware of the problems and challenges their discipline is facing; H2: the perception of the problems and challenges Polish political science is facing actually corresponds with the objective current conditions of the discipline; H3: political science community knows what

should be done to effectively address certain problems and challenges to ensure the discipline improvement of its state and further development – and it is able to formulate potential solutions relating to this matter. The data collected with the survey allowed to reconstruct the image of beliefs concerning the discipline of political science and administration, its current state and future development, as well as – as it had been assumed – it provided the basis for further in-depth meta-scientific research.

KEYWORDS science of politics and administration, Polish science, social sciences, political science, development

Data przekazania artykułu: 5.10.2023; data zaakceptowania artykułu: 12.06.2024.